

Buldog, Modlitwa za rzeczy

Uspokój serca zegarów - zmęczone są
Żarówkom przygaś powieki, za długo patrzą na nas,

Tramwajom pozwól odpocząć, niechaj nie drepcą wciąż
I domom zabroń się wspinać w miastach obłych jak w dzbanach.

Zdyszonym kołom pociągów kwietny spoczynek nakaz,
Płuca motorów napełnij ciszą wonną od gwiazd
Trupim wydechem spalin niech się więcej nie żali
kominów wysoki pochód w nieodgadniony czas.

Sprzętom naszym milczącym głos zamarły wyzwól,
Piórom ześlij wytchnienie, papier zostaw bez liter
Niech przemówią znad półek książki kurzem przybite,
Krajobrazy więzione na płótnach niech zejną w pokoje nasze

Za wszystkie rzeczy smutne,
Za wszystkie serca maszyn
Prosimy Cię, Panie
Prosimy Cię, Panie
Prosimy Cię, Panie
/2x

Uspokój serca zegarów - zmęczone są
Żarówkom przygaś powieki, za długo patrzą na nas,

Tramwajom pozwól odpocząć, niechaj nie drepcą wciąż
I domom zabroń się wspinać w miastach obłych jak w dzbanach.

Za wszystkie rzeczy smutne,
Za wszystkie serca maszyn
Prosimy Cię, Panie
Prosimy Cię, Panie
Prosimy Cię, Panie
/2x